

POSTAWY RODZICIELSKIE A OSOBOWOŚĆ DZIECKA

W literaturze przedmiotu niejednokrotnie podkreśla się fakt, że problematyka małżeństwa i rodziny cieszy się coraz większym zainteresowaniem środowiska naukowego oraz czytelników¹. Wiele prezentowanych badań dotyczy relacji w rodzinie, które często analizowane są w wymiarze horyzontalnym i wertykalnym². Przykładem relacji o charakterze horyzontalnym są relacje małżeńskie oraz relacje między rodzeństwem. W przypadku tych pierwszych, przedmiotem analizy naukowej może być np. wzajemna współpraca małżonków, zaufanie, jakość komunikacji, wzajemne zaspokajanie potrzeb seksualnych³. Z kolei badacze analizujący relacje między rodzeństwem koncentrują się np. na rywalizacji między dziećmi czy sile więzi między rodzeństwem w zależności od kolejności urodzenia dziecka.

W niniejszym opracowaniu postanowiono przyjrzeć się wymiarowi wertykalnemu rodziny, a więc relacji rodzic–dziecko. Analizowano, jakie są zależności między postawami rodzicielskimi i osobowością dziecka.

1. METODY BADAŃ RELACJI W RODZINIE

Osobną kwestią są strategie badawcze rodziny, a dokładnie relacji między rodzicami a dziećmi. Najczęściej wykorzystuje się następujące metody: obserwacji, wywiadu, kwestionariusza, eksperymentu⁴.

Obserwacja polega na przyglądaniu się rodzicom i ich dzieciom w rozmaitych sytuacjach (co pozwala przyjrzeć się ich rzeczywistym zachowaniom), kodowaniu i ocenie ich zachowań (przy użyciu odpowiedniej skali). Do wad tej metody zalicza się czasochłonność, wysokie koszty oraz „niedostateczne uzasadnienie przełożalności zachowania laboratoryjnego na rzeczywiste”⁵.

Kolejna metoda – wywiad – pozwala na zebranie danych w indywidualnym kontakcie z rodzicami i dziećmi, co pozwala na pewną elastyczność (np. w zadawaniu kolejnych, uzupełniających pytań). Wadą przedstawionej metody mogą być np. uprzedzenia badacza w stosunku do któregoś z członków rodziny, co może uruchomić mechanizm samospelniającego się proroctwa i fałszować rzeczywistość.

¹ T. Rostowska, A. Pelplińska, *Psychospoleczne aspekty życia rodzinnego*, Warszawa 2010, s. 7.

² L. Dyczewski, *Rodzina polska i kierunki jej przemian*, Warszawa 1981, s. 52.

³ Por. tamże.

⁴ M. Płopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Kraków 2008, s. 27-37. Wszystkie metody oraz ich opis przytaczam za tym autorem.

⁵ Tamże, s. 32.

Metoda kwestionariuszowa pozwala na uzyskanie w krótkim czasie bardzo wielu informacji o rodzicach i ich dzieciach. Przykładowo Kwestionariusz Retrospektywnej Oceny Postaw Rodziców (KPR-Roc) w opracowaniu M. Płopy służy do oceny postaw rodzica⁶. Ocena ta dokonywana jest przez dorosłe dziecko. Wspomniany kwestionariusz składa się z 50 stwierdzeń, a więc w stosunkowo krótkim czasie można uzyskać od badanego dużo informacji na temat tego, jak pomięta zachowanie rodzica: tego na ile był akceptujący, odrzucający, nadmiernie wymagający, rozumiejący wzrastającą potrzebę autonomii dziecka, niekonsekwentny. Innym kwestionariuszem, za pomocą którego dzieci oceniają postawę rodzicielską swoich rodziców, jest kwestionariusz M. Ziemskiej⁷. Wadą kwestionariusza jako metody badawczej jest ograniczona świadomość badanych (ktoś może mieć nieadekwatną samowiedzę bądź, często nieświadomie, przedstawiać się w zbyt pozytywnym świetle).

Warto podkreślić, że w niniejszym opracowaniu porównywano między sobą wyniki takich badań, w których oceny postawy rodzicielskiej dokonywały dzieci (dorastające lub dorosłe). Ocena ta miała więc charakter retrospektywny. Natomiast istnieją też takie badania, w których szacowanie postawy rodzicielskiej dokonywane jest przez rodziców. Dodatkowo Płopa wykazał, że to, jak rodzic postrzega swoją postawę rodzicielską, nie zawsze jest zbieżne z oceną tejże postawy dokonywaną przez dziecko⁸. Świadczy to o tym, że w procesie porównywania wyników różnych badań należy brać pod uwagę fakt, z jakiego punktu widzenia (rodzica czy też dziecka) oceniana jest postawa rodzicielska.

2. ZALEŻNOŚCI MIĘDZY POSTAWAMI RODZICÓW A CECHAMI OSOBOWOŚCI DZIECKA

W literaturze przedmiotu istnieje wiele koncepcji osobowości⁹, stąd definicja pojęcia „osobowość” najczęściej tworzona jest w oparciu o określoną teorię. Dostyc ogólną definicję osobowości podają R. Gerrig i P. Zimbardo, którzy opisują ją jako zespół psychicznych cech jednostki kształtujących charakterystyczne dla niej wzorce zachowania¹⁰.

M. Płopa przeprowadził badania, których celem było potwierdzenie zależności między cechami osobowości dziecka a retrospektywną oceną postaw rodziców. Do pomiaru postaw rodziców wykorzystał własne narzędzie: Kwestionariusz Retrospektywnej Oceny Postaw Rodziców, mierzący nasilenie takich postaw rodzicielskich, jak: akceptacja, nadmierne wymagania, autonomia, niekonsekwencja, nadmierne ochranianie¹¹.

⁶ Tamże, s. 171-174.

⁷ M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 1973.

⁸ M. Płopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie...*

⁹ C. Hall, G. Lindzey, *Teorie osobowości*, Warszawa 1998, s. 17.

¹⁰ R. Gerrig, P. Zimbardo, *Psychologia i życie*, Warszawa 2006, s. 606.

¹¹ M. Płopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie...* Cały dalszy opis wszystkich sześciu postaw rodzicielskich przytaczam za tym autorem.

Postawa akceptacji polega na rozumieniu dziecka, akceptowaniu jego osobowości, cech charakteru. Jest oparta na życzliwości w stosunku do dziecka, okazywaniu mu ciepła i zrozumienia. Warto jeszcze raz podkreślić, że w badaniu Plopy oceny postaw rodziców dokonywały ich dorosłe dzieci. Szacunki miały więc charakter retrospektywny (odnosiły się do przeszłości). W związku z tym osoba badana, która wysoko oceniła rodzica na skali akceptacji to osoba, która aktualnie „pamięta rodzica jako bezwarunkowo akceptującego ją jako osobę (bez względu na posiadanie różnorodnych cech pozytywnych czy negatywnych)”¹²; „Rodzic był wrażliwy na potrzeby, troski, problemy, aspiracje dziecka. Dorosłe dziecko ma przekonanie, że dla jego rodzica obcowanie z nim było źródłem satysfakcji, przyjemności, a nawet radości”¹³.

Postawa nadmiernych wymagań to postawa autorytarna, polega na nieliczeniu się z dzieckiem: jego sposobem bycia, zdolnościami, planami, ograniczeniami. Badani, którzy wysoko ocenili rodziców na skali nadmiernych wymagań, pamiętają rodzica jako tego, który „akceptował tylko te działania, aspiracje, plany dziecka, które były zgodne z jego pomysłami czy poglądami. Brak spodziewanych osiągnięć ze strony dziecka spotykał się z krytyką, arogancją, nastawieniem punitywnym”¹⁴. Warto podkreślić, że dorosły oceniający rodzica jako nadmiernie wymagającego, nie postrzega go jako niekochającego, ale jako takiego, który miał swoją własną wizję dobra dziecka¹⁵.

Postawa autonomii polega na wspieraniu dziecka w dążeniu do samodzielności i niezależności. Rodzic postrzegany wysoko w skali autonomii, pamiętany jest jako „rodzic elastyczny, potrafiący dostrzec i doceniać rodzącą się z czasem potrzebę prywatności, posiadania swoich tajemnic, współdecydowania o swoich sprawach. W sytuacjach konfliktowych nie narzucał swojego zdania, ale wskazywał na różne alternatywne sposoby postępowania i ich skutki, prowokował tym samym do refleksji i brania pod uwagę istotnych, różnych okoliczności podczas podejmowania ważnych decyzji”¹⁶.

Postawa niekonsekwentna rodzica polega na wzajemnym przeplataniu się dwóch postaw w stosunku do dziecka: akceptującej z nerwową. Wiąże się z niekonsekwencją w wymiarze uczuciowym (zmienne nastroje) i podejmowania decyzji. Rodzic niekonsekwentny pamiętany jest jako „w zasadzie kochający, ale który nie potrafił zbudować spokojnego, relaksacyjnego klimatu w rodzinie, który by zbliżał do siebie członków rodziny. Nadmierna nerwowość i niekonsekwencja powodowały, że członkowie rodziny bardziej «zamykali się» w swoim świecie, ujawniając nieufność i opór wobec zwierzania się rodzicowi, który akurat był w dobrym nastroju i ujawniał otwarcie na takie zachowania”¹⁷.

Postawa nadmiernie ochraniająca polega na przejawianiu zbyt dużej troski, niepokoju o dziecko. Dorosły „pamięta swojego rodzica jako nadmiernie ingerującego

¹² Tamże, s. 171.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże, s. 172.

¹⁵ Tamże, s. 173.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 173-174.

w jego osobiste problemy, sprawy, pragnącego wszystko widzieć, wszystko wiedzieć, odnośnie do wszystkiego wyrażać swoją radę. Wynikało to z nadmiernej troski o dziecko, z przekonania, że dzieckiem trzeba się «opiekować przez całe życie», bo bez takiej opieki może sobie nie poradzić w życiu¹⁸.

Do pomiaru cech osobowości Plopa użył metody: NEO-FFI Costy i McCrae'a (1992) w polskiej adaptacji B. Zawadzkiego, P. Szczepaniaka i J. Strelaua¹⁹. Costa i McCrae opracowali pięcioczynnikową koncepcję osobowości. Wymieniony kwestionariusz mierzy następujące cechy osobowości: neurotyczność (obejmuje takie cechy jak: lęklivość, nieśmiałość, depresję, nadwrażliwość, impulsywność), ekstrawersję (zespół takich cech, jak: towarzyskość, aktywność, poszukiwanie doznań, poszukiwanie doznań), otwartość na doświadczenie (intelekt), ugodowość (zauwanie, ustepliwość, skromność, altruizm, skłonność do rozczulania się, sumienność (samodyscyplina, rozważa, kompetencje, skłonność do porządku, obowiązkowość, dążenie do osiągnięć)²⁰.

Poniżej przedstawiono uzyskane przez Plopę zależności między postrzeganą postawą rodzicielską a osobowością dziecka²¹.

a) Uzyskane zależności między postrzeganymi postawami rodzicielskimi matki a wymiarami osobowości córki²²

Okazało się, że przed wytworzeniem się postawy neurotycznej u córki chroni postawa akceptująca, jak i autonomiczna matki. Z kolei postawa wymagająca i niekonsekwentna matki sprzyjają wytworzeniu się cechy neurotyzmu u córki. Uzyskano też istotny pozytywny związek między ekstrawersją córki a akceptacją matki oraz negatywny związek między wymienioną cechą córki a wymaganiami matki. Wytworzeniu się zachowań ugodowych córki sprzyja autonomia matki, natomiast nie sprzyja wymaganie i niekonsekwencja. Wyniki pokazały, że nie ma istotnych zależności (zarówno negatywnych, jak i pozytywnych) między postawami rodzicielskimi a sumiennością córek oraz postawami rodzicielskimi a ekstrawersją córek.

b) Zależności między postrzeganymi postawami rodzicielskimi ojca a wymiarami osobowości córki²³

Otrzymane wyniki pokazały, że istnieje pozytywny związek między neurotyzmem córki a postawą wymagającą i niekonsekwentną ojca. Z kolei istnieje nega-

¹⁸ Tamże, s. 174.

¹⁹ B. Zawadzki, P. Szczepaniak, J. Strelau, *Diagnoza psychometryczna Pięciu Wielkich czynników osobowości. Adaptacja Kwestionariusza NEO-FFI Costy i McCrae do warunków polskich*, cyt. za: M. Plopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie...*

²⁰ J. Strelau, *Osobowość jako zespół cech*, w: *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2, red. tenże, Warszawa 2006, s. 553.

²¹ M. Plopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie...* Wszystkie uzyskane zależności między postrzeganą postawą rodzica a osobowością dziecka przytaczam za tym autorem (s. 197-199).

²² Tamże, s. 197.

²³ Tamże, s. 198.

tywna zależność między wymienioną cechą córki a autonomią ojca. Wyniki ujawniły, że nie ma istotnych zależności (zarówno pozytywnych, jak i negatywnych) między pozostałymi czterema cechami osobowości córki (ekstrawersją, otwartością, ugodowością, sumiennością) a postawami rodziców.

**c) Zależności między postrzeganymi postawami rodzicielskimi matki a wy-
miarami osobowości syna²⁴**

Zależności uzyskanych odnośnie do mężczyzn jest znacznie więcej niż do kobiet²⁵. Neurotyczności syna sprzyjają następujące postawy matki: wymagająca, niekonsekwentna, ochraniająca. Z kolei im mniejsza akceptacja i autonomia matki, tym większa jest neurotyczność syna. Ekstrawersji syna sprzyjają następujące postawy matki: akceptacja i autonomia. Z kolei otwartości sprzyjają wymagania matki. Ugodowości syna sprzyja postawa akceptująca i autonomiczna matki. Równocześnie uzyskano istotną negatywną zależność między ugodowością syna a postawą wymagającą i niekonsekwentną matki. Oznacza to, że im większe nasilenie wymagań i niekonsekwencji matki, tym mniejsza ugodowość syna. Otrzymano dodatni związek między sumiennością syna a następującymi postawami matki: akceptacji, autonomii. Oznacza to, że im bardziej matka jest akceptująca i autonomiczna, w tym większym stopniu syn charakteryzuje się sumiennością. Równocześnie dwie postawy matki nie sprzyjały sumienności syna: wymagania i niekonsekwencja matki.

**d) Zależności między postrzeganymi postawami rodzicielskimi ojca a wy-
miarami osobowości syna²⁶**

Analiza statystyczna potwierdziła też istnienie istotnych zależności między postrzeganą postawą ojca a osobowością syna. Okazało się, że im większe wymagania, niekonsekwencja i tendencja do nadmiernego ochraniań, tym większy neurotyzm syna. Równocześnie uzyskano istotną negatywną zależność między przytoczoną cechą osobowości chłopców a postawą autonomii ojca. Dla zależności między ekstrawersją chłopców a postawami rodzicielskimi uzyskano następujący związek: im większa akceptacja i autonomia ojca, tym większe nasilenie cech ekstrawertycznych u syna. Okazało się z kolei, że istnieje pozytywny związek postawą akceptacji i autonomii ojca a ugodowością syna oraz negatywny związek między wymaganiami ojca i ugodowością syna. Z kolei prezentowanie przez ojca postawy akceptacji i autonomii sprzyja rozwojowi sumiennosci u syna.

W podsumowaniu rezultatów swoich badań Plopa konkluduje, że zarówno osobowości córek, jak i synów są pod większym wpływem oddziaływań postaw wychowawczych matek niż ojców²⁷. Wynik ten koresponduje z rezultatami wielu badań, wskazujących na silniejszy kontakt dziecka z matką. Prawdliwość tę

²⁴ Tamże, s. 199.

²⁵ Tamże, s. 198.

²⁶ Tamże, s. 199.

²⁷ Tamże, s. 198.

potwierdzają wyniki badań zarówno polskich²⁸, amerykańskich²⁹, jak i japońskich³⁰. Matki są troskliwe i empatyczne w stosunku do dziecka między innymi dlatego, że w ich wypadku inaczej przebiegał proces socjalizacji. Rodzice, wychowawcy, nauczyciele w większym stopniu wzmacniają, nagradzają u chłopców zachowania agresywne, dominujące i rywalizacyjne, zaś w wychowaniu dziewcząt większą wagę przywiązuje się do tego, aby były one empatyczne, uległe, nastawione na innych³¹.

Fakt, że dzieci są bardziej związane z matką, w dużej mierze wypływa też z faktu, że to matka, a nie ojciec, rodzi dziecko. Jak twierdzą E. Aronson, T. Wilson, R. Akert, przywiązujemy się do tych ludzi, dla których coś zrobiliśmy³². W związku tym już sam okres ciąży (i związane z tym nudności, ociążałość), a potem poród, są dla matki czasem przywiązywania się do dziecka. Do tego dołączają się przeżycia o bardzo namacalnym a równocześnie osobistym charakterze: odczuwanie ruchów dziecka, karmienie go piersią.

Wynik pokazujący, że dzieci lepiej postrzegają swój kontakt z matką niż z ojcem, koresponduje m.in. z moimi wcześniejszymi badaniami, gdzie analizowałam, jak młodzi ludzie postrzegają swoich rodziców pod kątem akceptacji, empatii i kongruencji (autentyczności)³³. Grupę badawczą stanowili ludzie młodzi (uczniowie katowickich liceów ogólnokształcących) w wieku 17–19 lat. Grupa składała się z 267 uczniów (w tym 131 dziewcząt i 136 chłopców), pochodzących z rodzin pełnych (wśród badanych uczniów prawie nie było takich, którzy wychowywali się w rodzinie rozbitej). W przytoczonym badaniu weryfikowano hipotezę, zgodnie z którą matki, w porównaniu z ojcami, są lepiej postrzegane przez dzieci pod kątem trzech analizowanych cech. Postawiono też następujące pytanie badawcze: Czy synowie i córki różnią się w swojej ocenie matek i ojców w zakresie: akceptacji, empatii i kongruencji? W celu statystycznej obróbki danych, wykorzystano test *t Studenta*. Badanie miało charakter kwestionariuszowy.

Okazało się, że w percepcji dzieci ojcowie jawią się jako mniej akceptujący, empatyczni i kongruentni niż matki. Uzyskane wyniki ujawniły też, że płęć dziecka nie różnicowała oceny matki pod kątem przytoczonych cech. Oznacza to, że zarówno dziewczęta, jak i chłopcy, postrzegały swoje matki jako równie akceptujące, empatyczne i kongruentne.

²⁸ W. Juroszek, *Akceptacja, empatia i kongruencja rodziców w oczach dorastających synów i córek*, *Studia Psychologica* (w druku); M. Plopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie...*

²⁹ Cyt. za: M. Plopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2008, s. 281.

³⁰ D. Shwalb, H. Kawai, S. Shoji, K. Tsunetsugu, *The middle class Japanese father: A survey of parents of preschoolers*, *Journal of Applied Developmental Psychology* 18 (1997), s. 497-511.

³¹ E. Mandal, *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*, Katowice 2004; W. Juroszek, *Akceptacja, empatia i kongruencja rodziców...*; W. Juroszek, *Lęk społeczny a autoprezentacja młodzieży szkolnej. Emocjonalne i poznawcze konsekwencje deprecjomującej i faworyzującej autoprezentacji u młodzieży z wysokim i niskim lękiem społecznym*, Kraków 2010.

³² E. Aronson, T. Wilson, R. Akert, *Człowiek istota społeczna. Serce i umysł*, Poznań 1997, s. 428.

³³ Por. W. Juroszek, *Akceptacja, empatia i kongruencja rodziców...*

3. ZALEŻNOŚCI MIĘDZY POSTRZEGANĄ POSTAWĄ RODZICIELSKĄ A PROBLEMAMI PSYCHICZNYMI DZIECKA

Sposób, w jaki rodzice wychowują swoje dzieci, wpływa na ich osobowość, w tym na ewentualne zaburzenia psychiczne. Gdy cechy osobowości są sztywne, gdy powodują osłabienie funkcjonalności i cierpienie jednostki, wówczas możemy wnioskować o zaburzeniu osobowości³⁴. Jeśli z kolei osoba w sposób elastyczny radzi sobie z otoczeniem i jeśli typowy, charakterystyczny dla niej sposób funkcjonowania i postrzegania świata sprzyja jej zadowoleniu, to wtedy możemy mówić o zdrowej, normalnej osobowości³⁵. O tym, na ile osobowość jest zdrowa bądź zaburzona, możemy wnioskować, analizując sposób funkcjonowania osobowości m.in. w odniesieniu do następujących wymiarów: elastyczność – sztywność (np. zdolność dopasowania swojego sposobu funkcjonowania do sytuacji), przystosowawczość – bezbronność wobec stresu (zarzucanie podjętych działań w sytuacjach trudnych, nieumiejętność działania w obliczu stresu)³⁶.

Emocjonalne ciepło i akceptacja ze strony rodziców sprzyjają pozytywnemu nastawieniu do siebie samego oraz innych ludzi³⁷. Z drugiej strony okazuje się, że istnieje związek między rodzicielskim odrzuceniem i nadmierną kontrolą a późniejszym samokrytycyzmem dziecka w wieku 12–13 lat³⁸. Istnieje też zależność między opisaną postawą rodzicielską a depresją dziecka w wieku dorostania³⁹.

W badaniu Nishikawy i współpracowników analizowano związki między postrzeganymi postawami rodzicielskimi, stylem przywiązania, koncepcją siebie (obrazem siebie) i problemami psychicznymi⁴⁰. W badaniu o charakterze kwestionariuszowym wzięło udział 193 uczniów (143 chłopców i 50 dziewcząt) w wieku dorostania. Średnia wieku wyniosła 16,4. Do pomiaru postaw rodzicielskich wykorzystano kwestionariusz *My Memories of Child Upbringing*⁴¹, będący zmodyfikowaną wersją kwestionariusza o tej samej nazwie stworzonego przez C. Perrisa

³⁴ Por. *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*, 4th ed. (DSM-IV), cyt. za: Oldham, Morris, *Twój Psychologiczny autoportret. Dlaczego czujesz, kochasz, myślisz, postępujesz właśnie tak*, Oldham, Morris, s. 34.

³⁵ Tamże, s. 36.

³⁶ Tamże.

³⁷ M. Decovic, W. Meeus, *Peer relations in adolescence: Effects of parenting and adolescents' self-concept*, *Journal of Adolescence* 20 (1997), s. 163-176.

³⁸ R. Koestner, D. Zuroff, T. Powers, *The family origins of adolescent self-criticism and its continuity into adulthood*, *Journal of Abnormal Psychology* 19 (1991), s. 1-197.

³⁹ P. Gjerde, J. Block, J.H. Block (1991). *The pre-school family context of 18-year-olds with depressive symptoms: A prospective study*, *Journal of Research on Adolescence* 1 (1991), s. 63-91.

⁴⁰ S. Nishikawa, E. Sundbom, B. Hagglof, *Influence of perceived parental rearing on adolescent self-concept and internalizing and externalizing problems in Japan*, *Journal of Child and Family Studies* 12 (2010), s. 57-66.

⁴¹ P. Muris, C. Meesters, A. Van Brakel, *Assessment of anxious rearing behaviors with a modified version of "Egna Minnen Besträffande Uppfostran. Questionnaire for children*, *Journal of Psychopathology and Behavioral Assessment* 25 (2003), s. 171-183.

i współpracowników⁴². Uczniowie oceniali, w jakim stopniu ich rodzice charakteryzują się nadopiekuńczością, odrzuceniem, lękliwością oraz ciepłem emocjonalnym.

Do pomiaru stylu przywiązania wykorzystano *Attachment Questionnaire for Children* autorstwa Sharpe'a i współpracowników (1998)⁴³. Kwestionariusz ten jest uproszczoną wersją Kwestionariusza Stylów Przywiązania Hazan i Shavera, którzy założyli, że istnieją trzy style przywiązania: unikający, lękowo-ambiwalentny i bezpieczny⁴⁴. Styl unikający wiąże się z psychiczną niedostępnością, brakiem tendencji do zwierzeń, unikaniem bliskości z drugim człowiekiem⁴⁵. Styl ambiwalentny charakteryzuje się niepewnością, lękiem o przyszłość relacji z bliską osobą. Ludzie charakteryzujący się takim stylem przywiązania, bardzo chcą być kochani, ale stale obawiają się, że zostaną opuszczeni przez ukochaną osobę. Z kolei ludzie o bezpiecznym stylu przywiązania potrafią prawidłowo odczytywać i reagować na potrzeby drugiej osoby. Znają też dobrze swoje potrzeby i potrafią je komunikować. Są ufnymi i życzliwi.

Do pomiaru obrazu siebie użyto kwestionariusza *Self-Description Questionnaire II-Short* autorstwa Marsha i współpracowników⁴⁶, z kolei do pomiaru problemów psychicznych użyto kwestionariusza *Youth Self Report*⁴⁷.

Tabela przedstawiona poniżej (nr 1) obrazuje zależności (w tym wypadku – uzyskane korelacje) między postrzeganą postawą rodzicielską a zdrowiem psychicznym dziecka⁴⁸.

⁴² C. Perris, L. Jacobson, L. Lindstrom, L. Vonknorring, H. Perris, *Development of a new inventory for assessing memories of parental rearing behaviour*, Acta Psychiatrica Scandinavica 61 (1980), s. 265-274.

⁴³ T. Sharpe, J. Killen, S. Bryson, C. Shisslak, L. Estes, N. Gray, *Attachment style and weight concerns in preadolescent and adolescent girls*, International Journal of Eating Disorder 23 (1998), s. 39-44.

⁴⁴ C. Hazan, P. Shaver, *Romantic love conceptualized as an attachment process*, Journal of Personality and Social Psychology 52 (1987), s. 511-524.

⁴⁵ T. Czub, *Wiek niemowlęcy. Jak rozpoznać ryzyko i jak pomagać*, w: *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, red. A. Brzezińska, Gdańsk 2005, s. 73-79. Opis wszystkich stylów przywiązania przytaczam za tym autorem; M. Płopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie...*, s. 287-288. Opis wszystkich stylów powiązania przytaczam za tym ostatnim autorem.

⁴⁶ H. Marsh, L. Ellis, R. Parada, G. Richards, B. Huebeck, *A short version of the Self-Description Questionnaire II: Operationalizing criteria for short-form evaluation with new applications of confirmatory analyses*, Psychological Assessment 17 (2005), s. 81-102.

⁴⁷ T. Achenbach, *Manual for the Youth Self-report and 1991 profile*. Burlington: University of Vermont, Department of Psychiatry 1991.

⁴⁸ Cyt. za: S. Nishikawa, E. Sundbom, B. Hagglof, *Influence of perceived...*, s. 57-66.

Tabela 1. Zależności między postrzeganą postawą rodzicielską a problemami psychicznymi dziecka

Postawa rodzicielska		Problemy psychiczne			
		Wewnętrzne		Zewnętrzne	
		Chłopcy	Dziewczeta	Chłopcy	Dziewczeta
Nadmiernie ochraniająca	Ojciec	21*	0,49**	Brak danych	0,43**
	Matka	21*	0,64**	Brak danych	0,56**
Ciepło emocjonalne	Ojciec	Nieistotne	Nieistotne	Nieistotne	Nieistotne
	Matka	Nieistotne	Nieistotne	Nieistotne	Nieistotne
Odrzucenie	Ojciec	0,3**	0,59**	0,32**	0,54**
	Matka	0,31**	0,49**	0,31**	0,63**
Łęklivość	Ojciec	Nieistotne	0,43**	Nieistotne	0,46**
	Matka	Nieistotne	0,47**	Nieistotne	0,46**

** zależność istotna na poziomie $p < 0,01$

* zależność istotna na poziomie $p < 0,05$

Podsumowując rezultaty swoich badań, autorzy stwierdzili, że związki między postrzeganymi postawami rodzicielskimi a problemami psychicznymi dorastających były silniejsze w grupie dziewcząt niż chłopców. Jako wytłumaczenie autorzy podali większą wrażliwość dziewcząt na negatywne oddziaływania rodziców. Wynik ten wpisuje się w bardziej ogólną prawidłowość, podkreślającą większą wrażliwość kobiet w sytuacjach komunikacji międzyludzkiej. Z drugiej strony – jak podkreślają autorzy – możliwa jest taka zależność, że to rodzice są bardziej wyczuleni na zachowania dziewcząt. Przytoczony problem wymaga więc empirycznej weryfikacji.

Wyniki pokazały też, że postawa odrzucająca rodziców współwystępująca z pozabezpiecznym stylem przywiązania dorastających (unikający i ambiwalentny) były predyktorami wewnętrznych problemów uczniów (takich jak: depresja, lęklivość, wycofanie, dolegliwości somatyczne) oraz zewnętrznych (agresja, przestępstwa). Niemniej jednak taki rezultat był istotny tylko w grupie chłopców. W grupie dziewcząt predyktorami zewnętrznych oraz wewnętrznych problemów były wszystkie trzy negatywne postawy rodzicielskie (nadopiekuńczość, odrzucenie, lęklivość).

Rezultaty badań japońskich pokazały, że płeć dziecka różnicuje uzyskane zależności między oddziaływaniami rodzicielskimi a osobowością dziecka. Dodatkowo okazało się, że siła uzyskanych zależności była większa w grupie dziewcząt niż chłopców. Z kolei w badaniach polskich więcej zależności między postawami rodzicielskimi a osobowością dziecka uzyskano w grupie córek.

Wyniki badań japońskich pozwalają przypuszczać, że postawy rodzicielskie mają większy wpływ na powstawanie problemów psychicznych (depresja, lęklivość, neurotyczność, agresja) dziewcząt niż chłopców. Z kolei (abstrahując od problemów psychicznych) rezultaty otrzymane przez Ploę ujawniły, że osobowość chłopców jest pod

większym oddziaływaniem postaw rodziców (głównie matek) niż osobowość córek. Niemniej jednak należy wziąć pod uwagę kilka dodatkowych czynników.

Po pierwsze, badanie Plopy zostało przeprowadzone w Polsce, natomiast Nishikawy i współpracowników – w Japonii. Nie wiadomo więc, jaki jest wpływ czynnika kulturowego. Niektóre badania sugerują bowiem, że istnieją różnice pod względem nasilenia więzi z matką u nastolatków japońskich i amerykańskich – te pierwsze deklarują silniejszy związek z matką⁴⁹. Wynik ten pokazuje, że w procesie analizy i porównywania ze sobą wyników różnych badań winno się uwzględnić kontekst kulturowy.

Po drugie, oba badania zostały przeprowadzone wśród innej grupy wiekowej: badanie japońskie wśród dorastających, a polskie – wśród dorosłych.

Po trzecie, oba badania koncentrowały się na innym aspekcie osobowości: Nishikawy na dysfunkcjach osobowości, natomiast badanie Plopy obejmowało całą osobowość (rozumianą jako układ pięciu cech).

Na podstawie rezultatów uzyskanych przez Plopę, jak i zespół naukowców z Japonii, można wysunąć hipotezę, że postawa rodzicielska w większym stopniu oddziałuje na osobowość chłopców niż dziewcząt. Niemniej jednak ta prawidłowość niekoniecznie musi się potwierdzić w przypadku zaburzeń, problemów osobowościowych dziecka. Z uwagi na przedstawione wcześniej zastrzeżenia, rezultat ten wymaga dalszej, empirycznej weryfikacji.

SUMMARY

Parental rearing and child personality

In this article author compares results of research on relationship between parental rearing and child personality, made in Japan and in Poland. Sex of the child and of the parent is taken into consideration. Polish research, made by M. Plopa (2008) shows, that both daughter and son personality is influenced more by mother's than by father's rearing. Additionally, more relations between parental rearing and child personality were found for boys than for girls.

In Japanese research, made by Nishikawa and collaborators (2011), relation between parental rearing and psychical problems of the child (aggression, anxiety, depression, withdrawal, somatic problems) was analyzed. It has been found, that there are more strong relations in case of girls.

Regarding results of both research, author of the article formulates hypothesis, that boy's personality in comparison to girl's one is more influenced by parental rearing. Nevertheless, this may not be true in case of psychical problems of the child. The results obtained by Plopa and Nishikawa with collaborators may constitute introduction to next research analyzing relation between parental rearing and child personality with regard to sex.

Key words: parental rearing, attachment style, personality, psychical problems

⁴⁹ Y. Huang, T. Someya, S. Takahashi, C. Reist, S. Tang, *A pilot study of the EMBU scale in Japan and the United States*, Acta Psychiatrica Scandinavica 94 (1996), s. 445-448.